

Sygn. akt IV CSK 524/19

POSTANOWIENIE

Dnia 29 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa Usługowo-Handlowego C.
Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w M.
przeciwko M. K.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 29 maja 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej pozwanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 11 grudnia 2018 r., sygn. akt V ACa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 grudnia 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację pozwanego M. K. od wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 24 sierpnia 2017 r., którym utrzymany został w mocy w całości nakaz zapłaty wydany 22 lutego 2017 r.

Z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych wynika, że M.K. „K.” sp. z o.o. spółka komandytowa w K. („K.”) wystawiła weksel in blanco jako zabezpieczenie jej zobowiązań wobec powodowej spółki „C.” sp. z o.o. w M. („C.”). Weksel został poręczony przez pozwanego oraz T. K. , jako prezesa i wiceprezesa zarządu K.. Wskutek

uzupełnienia weksla pozwany oraz T. K. zostali zobowiązani do zapłaty na rzecz C. kwoty 340 263,16 zł bez protestu.

Postanowieniem z dnia 11 stycznia 2017 roku Sąd w W. ogłosił upadłość K. .

W dniu 27 czerwca 2017 r. C., jako zbywca, zawarł z B. K. , jako nabywcą, umowę zbycia wierzytelności („Umowa”), której przedmiotem - stosownie do interpretacji Sądu Apelacyjnego nawiązującej do wyraźnego brzmienia umowy - była wyłącznie wierzytelność przysługująca zbywcy przeciwko T. K. wynikająca z jego poręczenia za zobowiązanie K.. Sąd odwoławczy uznał zbycie samej wierzytelności przeciwko poręczycielowi bez jednoczesnego przelewu wierzytelności głównej za niedopuszczalne i nieważne (art. 58 § 1 k.c.).

W skardze kasacyjnej, w uzasadnieniu wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania, pozwany wskazał przyczynę kasacyjną określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Jego zdaniem, wykładnia dokonana przez Sąd Apelacyjny została ograniczona wyłącznie do literalnego brzmienia Umowy, z pominięciem szerszej analizy wymaganej w art. 65 § 1 i § 2 k.c., co jest równoznaczne z oczywistym naruszeniem tego przepisu oraz art. 60 k.c. Prawidłowa interpretacja doprowadziłaby do wniosku, że na nabywcę wierzytelności przeszło roszczenie główne wobec K. (w zakresie kwoty 180.000) wraz z częściowymi uprawnieniami z weksla poręczonego przez T. K. . W tej części dochodzone w niniejszej sprawie roszczenie nie przysługiwało już powódce, lecz B. K. i nie mogło być uwzględnione.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z art. 398¹ § 1 k.p.c. wynika, że skarga kasacyjna przysługuje co do zasady od prawomocnych orzeczeń sądów drugiej instancji, a więc orzeczeń wieńczących dwuinstancyjne postępowanie sądowe, w którym sądy obu instancji dysponują pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. Jednakże zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania tylko wtedy, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W zamyśle ustawodawcy skarga kasacyjna stanowi zatem nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym, w szczególności przez zapewnienie

jednolitej wykładni i stosowania prawa. Wyłączną podstawą oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania są wskazane w niej przyczyny kasacyjne wraz z uzasadnieniem (art. 398⁴ § 2 k.p.c.).

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., jeżeli zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2016 r., II CSK 94/16, nie publ.) i w wyniku takiego naruszenia prawa zapadło w drugiej instancji orzeczenie oczywiście wadliwe (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2015 r., III CSK 198/15, nie publ., z dnia 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, nie publ., z dnia 2 czerwca 2016 r., III CSK 113/16, nie publ., z dnia 27 października 2016 r., III CSK 217/16, nie publ., z dnia 29 września 2017 r., V CSK 162/17, nie publ., z dnia 7 marca 2018 r., I CSK 664/17, nie publ., z dnia 18 kwietnia 2018 r., II CSK 726/17, nie publ., z dnia 5 października 2018 r., V CSK 168/18, nie publ.).

Skarżący nie wykazał, by wyrok Sądu Apelacyjnego był dotknięty tego rodzaju nieprawidłowościami. Nie budzi wątpliwości, że artykuł 65 k.c. nie pozwala na ograniczenie procesu wykładni wyłącznie do reguł językowych i zastosowanie znaleźć może zarówno reguła *falsa demonstratio non nocet*, jak również reguła życzliwej interpretacji - w odniesieniu do umów - *favor contractus*. Dyrektywy te mają jednak swoje granice, a dążenie do utrzymania skuteczności czynności prawnej nie może być narzędziem deformacji woli stron. W treści zaś Umowy, określonej jako „umowa zbycia wierzytelności zabezpieczonej hipotecznie”, zastrzeżono wyraźnie, że „Zbywca sprzedaje Nabywcy wierzytelność przysługującą Zbywcy wobec T. K. jako Poręczyciela wynikającą z poręczenia za zobowiązanie K. wobec Zbywcy (...) za cenę 180.000 zł” (§ 2 ust. 1 Umowy), że „Zbywca oświadcza, że skutkiem niniejszej umowy całość zobowiązania T. K. wobec Zbywcy przechodzi na Nabywcę” (§ 2 ust. 2 Umowy) i że „Wraz ze zbyciem wierzytelności przechodzi na Nabywcę hipoteka” (§ 2 ust. 3 Umowy). Wyraźnie odróżniano przy tym wierzytelność C. względem K. (wierzytelność główna) i wierzytelność (z tytułu poręczenia) C. względem T. K. (§ 1 ust. 1 i 5 Umowy), i wskazano, że mocą porozumienia z dnia 19 stycznia 2017 r. T. K. uznał roszczenie w całości, zobowiązał się do zapłaty kwoty 180.000 zł i ustanowił na jego zabezpieczenie hipotekę umowną, a zbywca ustalił w porozumieniu, że zapłata kwoty 180.000 zł będzie jednoznaczna z wyczerpaniem jego zobowiązania wynikającego z poręczenia jak i z innych tytułów (§ 1 ust. 4 Umowy),

jak również, że do zapłaty tej nie doszło (§ 1 ust. 5 Umowy). W tej sytuacji interpretacji przyjętej przez Sąd drugiej instancji nie można uznać za oczywiście nieprawidłową, zwłaszcza że nie jest forsowana przez strony Umowy, lecz przez osobę trzecią (pozwanego), dla której jest korzystna. Nie można też zapominać, że eksponowany przez pozwanego cel Umowy mógł być osiągnięty także przez inne konstrukcje prawne, także te, które nie prowadziłyby do ograniczenia odpowiedzialności pozwanego jako współporęczyciela (por. art. 373 w związku z art. 881 k.c.).

Z uwagi na powyższe Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

jw